

Donald Trump pojedzie do Georgii i odda się w ręce władz

23 sierpnia 2023

Były Prezydent Stanów Zjednoczonych, Donald Trump, stawi się przed sądem w stanie Georgia, aby odpowiadać na zarzuty próby unieważnienia wyników wyborów prezydenckich w 2020 roku. Sędzia Scott McAfee z Sądu Najwyższego Hrabstwa Fulton ustalił wysokość kaucji dla Trumpa na 200 000 dolarów, zgodnie z dokumentami sądowymi.

Trump ogłosił na swojej platformie społecznościowej „Truth Social”, że zamierza przyjechać do Georgii i oddać się w ręce władz. W swoim wpisie na portalu społecznościowym napisał: „Czy możecie w to uwierzyć? W czwartek pojawię się w Atlancie, w stanie Georgia, aby zostać aresztowanym przez radykalnie lewicową prokurator okręgową Fani Willis”.

Warunki kaucji narzucają surowe ograniczenia na zachowanie Trumpa przed rozprawą sądową. Zabrania mu się na przykład składania „bezpośrednich lub pośrednich gróźb” wobec osób zaangażowanych w sprawę. „Oskarżony nie będzie podejmować żadnych działań mających na celu zastraszenie jakiegokolwiek osoby, której wiadomo, że jest współoskarżonym lub świadkiem w tej sprawie, ani nie będzie w inny sposób utrudniać działania wymiaru sprawiedliwości” – głosi porozumienie kaucyjne.

Kaucja określa również, że Trump nie może komunikować się z żadnym świadkiem lub współoskarżonym w sprawie dotyczącej faktów, z wyjątkiem kontaktów przez swojego prawnika. Warunki dotyczą nie tylko kontaktów osobistych, ale także „postów na mediach społecznościowych lub repostów”.

Trump znany jest z krytykowania sędziów, prokuratorów i świadków zaangażowanych w liczne sprawy, które ma na swoim

koncie, za pomocą swojej platformy Truth Social.

Zarzuty przeciwko Trumpowi i 18 innym osobom zostały wniesione 14 sierpnia przez Fani Willis, prokurator okręgową Hrabstwa Fulton, która prowadzi sprawę w Georgii. Willis skorzystała z ustawy RICO (Racketeer Influenced and Corrupt Organization Act) stanu Georgia, często stosowanej przeciwko zorganizowanemu przestępstwu, aby przedstawić szeroki zakres zarzutów. W akcie oskarżenia prokuratorzy zarzucają Trumpowi i jego sojusznikom stworzenie przestępczego „przedsięwzięcia” mającego na celu umożliwienie mu zachowania władzy.

Trump, który przegrał wybory prezydenckie w 2020 roku na rzecz Demokraty Joe Bidena, wciąż bezpodstawnie twierdzi, że wybory były sfałszowane.

Czwarte przeciwko niemu postępowanie karne zarzuca, że doprowadziło to do „spisku mającego na celu bezprawną zmianę wyniku wyborów na korzyść Trumpa”. Trump odpiera zarzuty przeciwko sobie, nazywając je „polowaniem na czarownice”, mającym na celu zaszkodzenie jego kampanii prezydenckiej w 2024 roku.

Jest to pierwszy raz, gdy Trump musi zapłacić kaucję gotówkową w wyniku jednego ze swoich postępowań karnych. W amerykańskim systemie prawnym kaucje często służą jako zabezpieczenie, gwarantujące, że oskarżeni stawią się na rozprawę sądową.

Trump i jego współoskarżeni w sprawie w Georgii mają termin do piątku na dobrowolne oddanie się do aresztu w Hrabstwie Fulton, gdzie zostaną zarejestrowani, a policja zbierze ich odciski palców, zdjęcia i dane osobowe, tworząc kartotekę aresztowania.

W oświadczeniu o zamiarze oddania się w ręce władz Trump ponownie zaatakował Willis za wszczęcie postępowania przeciwko niemu. „Przewodziła kampanii przeciwko mnie i nadal ją prowadzi oraz zbiera pieniądze na to POLOWANIE NA CZAROWNICE” – napisał Trump na „Truth Social”.

Autorstwo: jm

Źródło: Trybuna.info